Rok V. Wilno, dn. 10-25 lipca 1931 r. Nr. 13-14.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Konstytucja apostolska w sprawie studjów teologicznych.

Ojciec św. ogłosił d. 21. V. r. b. nową Konstytucję, zaczynającą się od słów: „Deus scientiarum Dominus“, dotyczącą studjów na uniwersytetach katolickich i studjów teologicznych. Konstytucja podaje w końcu Normy zasadnicze, któremi mają się kierować wyższe uczelnie katolickie.

(*Osservatore Rom.* z d. 28. VI. r. b.).

Encyklika Ojca św. w obronie Akcji Katolickiej.

(Streszczenie według K. A. P.)

Na wstępie Encykliki „Non abbiamo bisogno“, ogłoszonej w języku włoskim, Ojciec św. omawia pobieżnie ostatnie wydarzenia we Włoszech i mówi: „Wydarzenia te dadzą się streścić w kilku słowach: spróbowano ugodzić śmiertelnie to, co Naszemu sercu, Ojca i Pasterza dusz, było i zawsze będzie najdroższem i dodać możemy, a nawet musimy, i sposób także Nas ugodził“. Encyklikę swą uzasadnia Ojciec św. nakazem braterskiej wdzięczności i obowiązkiem obrony prawdy i sprawiedliwości. Następnie przedstawia skutki i myśli, jakie te wydarzenia same przez się wywołują, a dalej mówi o swoich troskach i nadziejach na przyszłość.

W ustępie „Obowiązek braterskiej wdzięczności dla współczujących“ mówi Papież, że szczególnie pocieszającem i wzniosłem było dla Niego widzieć Akcję Katolicką wszystkich krajów zgrupowaną przy wspólnym ich Ojcu, zjednoczoną w wyrazie bolesnego zdziwienia, że „Akcja Katolicka“, która we Włoszech, jak i w innych krajach świata, nie chce i nie może być niczem innem, jak udziałem i współpracą społeczeństwa świeckiego w apostolacie hierarchji, jest prześladowaną i pognębioną. Dziękuje Ojciec św. biskupom włoskim za jednomyślne i wielkie wrażenie robiące świadectwo, złożone w sprawie Akcji Katolickiej a przedewszystkiem w sprawie związków młodzieży we Włoszech, oraz, że sumiennie posłuszni pozostali dyrektywom, wykluczającym wszelką działalność polityczną.

W ustępie „Obowiązek obrony

prawdy i sprawiedliwości" przypomina Ojciec św. swoje wielokrotne protesty przeciw kampanji fałszywych i niesprawiedliwych oskarżeń, które poprzedziły rozwiązanie stowarzyszeń i studentów, należących do Akcji Katolickiej. „Ileż surowości i gwałtów aż do bicia i do krwi przelewu, ileż bezczeszczania przez prasę, przez żywe słowo i czyn rzeczy i osób, nie pomijając Naszej, poprzedzało wykonanie tych, nigdy przedtem nie widzianych, zarządzeń policyjnych, towarzyszyło im i za nimi nastąpiło!" Niesłychane pomysły, kłamstwa i potwarze prasy partyjnej zebrano w nieoficjalnym wprawdzie wydawnictwie. Historja tego dokumentu, który wydany został dla zaprzeczenia prawdzie i sprawiedliwości, tworzy długi i smutny rozdział. „Mimo wielu lat Naszego życia i mimo Naszych prac w bibljotekarstwie rzadko spotykaliśmy dokument tak tendencyjny i tak sprzeczny z prawdą i sprawiedliwością, wydany przeciw Stolicy Apostolskiej, przeciw Akcji Katolickiej Włoch a zwłaszcza przeciw ciężko dotkniętym związkom". Papież nazywa to wydawnictwo „lekkomyślnem, aby nie powiedzieć bezwstydnem", wiedziano bowiem, że można liczyć na niemożliwość jakiegokolwiek sprawdzenia przez publiczność. Między innemi mówi ów dokument, jakoby jego rewelacje zostały stwierdzone, a mianowicie przez *Osservatore Romano*. W rzeczywistości *Osservatore Romano* od wypadku do wypadku wykazywał, że t. zw. „rewelacje" zostały zmyślone, wyssane z palca, lub conajmniej, są interpretacją, której przeczą fakty. Tysiące cudzoziemców, odwiedzających Włochy, mogli osobiście stwierdzić bezbożne i świętokradcze bezczeszczenia, gwałty, obelgi, brutalności stosowane względem miejsc, rzeczy i osób. Omawiane wydawnictwo mówi o „czarnej niewdzięczności kapłanów". Duchowieństwo i episkopat nie zapominali nigdy, co zdziałano dla dobra i dla korzyści religji, a wdzięczność swą za to wielokroć wypowiadali. Pełni są jednak obaw i troski z powodu zbyt szybko podjętych i systematycznie przeprowadzanych ataków na wolność religji i sumienia.

Przypomina dalej Papież o tem, jak koniecznem się stało zawieszenie uroczystości w Padwie i procesyj w Rzymie i Włoszech, oraz wspomina twierdzenie wspomnianego już wydawnictwa, iż były jakoby lokalne władze kościelne, które uważały się za uprawnione nie zwracać uwagi na zakaz papieski. „Nie znamy ani jednej lokalnej władzy kościelnej, którąby zasłużyła sobie na taką zniewagę i obrazę, jak zawarte w podobnem oskarżeniu. Wiemy natomiast, i silnie nad tem ubolewamy, o nacisku, jaki często przy groźbach i gwałtach, stosowano lub stosować kazano względem władz kościelnych. Poinformowani jesteśmy o bezbożnych parodjach śpiewów religijnych i religijnych procesyj, tolerowanych, ku wielkiemu bólowi wszystkich wiernych i prawdziwemu oburzeniu wszystkich miłujących pokój i ład obywateli".

„Z bólem nie do wyrażenia widzimy, że rozpętało się prawdziwe i rzeczywiste prześladowanie w tych Naszych Włoszech i w tym nawet Naszym Rzymie, co dla Kościoła i Jego Głowy jest najszacowniejsze i najdroższe, prześladowanie wolności i prawa, które dotyczą przecież dusz, a zwłaszcza dusz młodzieży, szczególnie Kościołowi powierzonych przez Boskiego Stwórcę i Zbawiciela". Powołuje się dalej Ojciec Święty na swoje ponawiane oświadczenia, że Akcja Katolicka

stoi poza i ponad wszelką polityką partyjną i że Jego wskazówki i zarządzenia w całych Włoszech były obserwowane i wykonywane.

Ojciec Święty stwierdza, że wypadki, w których dawni kierownicy partji ludowej („popolari") stali się późniejszymi kierownikami miejscowej Akcji Katolickiej, ograniczają się do czterech w 250 komitetach diecezjalnych, 4000-ach grup męskich i ponad pięciu tysiącach kółek katolickiej młodzieży Włoch. Ci, co dawniej należeli do partji ludowej, przystępując do Akcji Katolickiej, poddają się jej zasadniczemu przepisowi wstrzymywania się od działalności politycznej. Rząd i partja, która członkom partji ludowej przypisuje taką zastraszającą siłę na gruncie politycznym, winnyby Akcji Katolickiej wdzięczność, że tych członków z pola polityki zabrała z wyraźnem zobowiązaniem rozwijania nie politycznej, lecz jedynie religijnej działalności.

„Natomiast My, Kościół, religja i wierzący katolicy nie mamy podstaw, do wdzięczności dla tego, co najpierw usunął socjalizm i masonerję, Naszych (i nietylko Naszych) zdecydowanych wrogów, a potem im wrota znów jaknajszerzej otworzył". Następnie zajmuje się Papież twierdzeniami wspomnianego już wydawnictwa, że katolickie kółka młodzieży przedstawiają niebezpieczeństwo dla państwa, obala je i zauważa: „Trzeba więc krajowi i światu powiedzieć, jakie są dowody polityki uprawianej i zamierzonej przez Akcję Katolicką ku niebezpieczeństwu państwa". A dalej: „Akcja Katolicka w żadnem z państw świata nie była nigdy uważaną za niebezpieczeństwo dla państw. W żadnem z państw świata Akcja Katolicka nie została potraktowaną tak wrogo i tak wyraźnie prześladowaną, jak w Naszych Włoszech i nawet w Naszej rzymskiej siedzibie biskupiej"

W ustępie „Wnioski" mówi Papież: „To, czego chciano — to wyrwać Kościołowi całą młodzież. Zamiarem jest, wbrew najświętszym i niewzruszonym prawom duszy i Kościoła, zagarnąć młodzież, od dziecięctwa poczynając aż do wieku dojrzałego, całkowicie na rzecz jednej partji, jednego rządu, wychowując ją na podstawie ideologji, która zdecydowanie redukuje się do prawdziwego ubóstwiania państwa w sensie pogańskim, co stoi w całkowitej sprzeczności z przyrodzonemi prawami rodziny i nadprzyrodzonemi prawami Kościoła".

Ojciec Święty nazywa nieusprawiedliwionem i niegodnem imienia i wyznania katolika wymaganie, by wierny chciał pouczyć Kościół i jego Głowę o tem, co powinno wystarczać do chrześcijańskiego wychowania i kształcenia dusz. Pojęcie państwa, które rości sobie pretensje do całej bez wyjątku młodej generacji od pierwszych lat dzieciństwa aż do wieku pełnej dojrzałości, dla katolika nie jest do pogodzenia ani z nauką katolicką, ani z naturalnem prawem rodziny. Ze chrztu i imienia tylko jest się katolikiem, jeśli przyjmuje się i rozwija program, jeśli przyswaja się sobie naukę i zasady tak sprzeczne z prawami Kościoła i duszy, jeśli zwalcza się i prześladuje Akcję Katolicką.

W ostatnim ustępie „Troski i nadzieje na przyszłość" mówi Papież, iż nie ma zamiaru osądzania rządów, jako takich, lecz jedynie tego, co w programie i działalności partji uznać musi za sprzeczne z nauką i tradycją Kościoła. Przekonany jest, że jednocześnie wyświadcza partji przysługę, gdyż jakąż korzyść w

tak katolickim kraju, jak Włochy, może mieć partja, opierająca się o ideje, zasady i praktykę, niedające się pogodzić z sumieniem katolickiem? Jest faktem wiadomym, że antyklerykalizm we Włoszech może mieć tylko takie znaczenie i siłę, jakie mu masonerja i liberalizm kół rządzących nadadzą.

Na zakończenie swojej encykliki wyraża Papież nadzieję, że Bóg oświeci ducha dla prawdy, a wolę skieruje ku dobremu, by zaprzestano odmawiania Kościołowi Bożemu tego, co do niego należy, a mianowicie: chrześcijańskiego wychowywania i kształcenia młodzieży, prawa, które mu przysługuje nie na mocy ludzkiego upodobania, lecz z nakazu Bożego, którego przeto domagać się musi ze stanowczością, od której odstąpić niepodobna. Żądanie to nie pochodzi z ludzkiego upodobania, albo z ludzkiej ideologji, lecz z Bożego nienaruszalnego zarządzenia.

Encyklika datowaną jest 29 czerwca, w dzień św. Apostołów Piotra i Pawła.

(*Ossevatore Rom.* z dnia 5 lipca 1931 roku).

Zarządzenia Władzy Archidiecezjalnej.

Nowe rozgraniczenie parafij kośc. św. App. Piotra i Pawła w Wilnie i Mickuny.

ROMUALDUS JAŁBRZYKOWSKI
Dei miseratione et Sanctae Sedis Apostolicae gratia
ARCHIEPISCOPUS-METROPOLITA VILNENSIS
S. Th. M.

In perpetuam rei memoriam.

Gregis Nobis commissi saluti instantes eiusque animarum malis mederi cupientes, attenta locorum conditione, auditis, quorum interest, locum Możejnie - Dolne, hucusque pertinentem ad parochiam SS. Petri et Pauli App. Vilnae, cum suis incolis et familiis a praedicta parochia auctoritate Nostra ordinaria ad tramitem Codicis J. C. (c. 1427) separamus et ad ecclesiam parochialem in Mickuny, decanatus Wornianensis, adscriptum esse declaramus et statuimus.

In quorum etc.

Datum ex aedibus Curiae Metropolitanae Vilnensis

Vilno, die 27 Juni 1931 an. N 2595.

(L. S.) (—) † *R. Jałbrzykowski*
Archiepiscopus Metropolita.

A. Sawicki
Curiae Cancellarius.

Mianowanie Egzaminatorów Synodalnych.

ROMUALDUS JAŁBRZYKOWSKI
Dei miseratione et S. Sedis Apostolicae gratia
ARCHIEPISCOPUS - METROPOLITA VILNENSIS
S. Th. M.

Sacrosancta Tridentina Synodus, sess. XXIV cap. 18 necnon Codex Iuris Canonici can. 385, decernunt, ut in Synodo dioecesana constituantur viri idonei ad munus Examinatorum Synodalium. Praescriptum hoc exsequentes, Nos Illustrissimos ac Reverendissimos et Admodum Reverendos Dominos: Excellentiam Reverendissimam Casimirum-Nicolaum Michalkiewicz, Episcopum tit. Thyatierensem, Ioannem Uszyłło, Adamum Sawicki (iunior.), Antonium Cichoński, Iosephum Songin, Iosephum Sawicki, Petrum Kraujalis et Ignatium Olszański, quos iam in congregatione generali Nostrae Synodi proposuimus et in quos se consentire Synodus declaravit, in Examinatores Synodales nominamus et deputamus.

Dabantur Vilnae, die 10 Iulli 1931 an.

(L. S.) † *R. Jałbrzykowski*
Archiepiscopus - Metropolita Vilnensis.

L. Żebrowski
Can. Cap. Metr.
Promotor Synodi.

Dr. J. Ellert
Cancellarius Synodi.

Mianowanie Proboszczów Radców Kurjalnych.

ROMUALDUS JAŁBRZYKOWSKI
Dei miseratione et S. Sedis Apostolicae gratia
ARCHIEPISCOPUS-METROPOLITA VILNENSIS
S. Th. M.

Codex Iuris Canonici, can. 385, praecipit, ut in Synodo dioecesana constituantur viri idonei ad munus Parochorum Consultorum. Praescriptum hoc exsequentes, Nos Illustrissimos et Admodum Reverendos Dominos: Iosephum Żero, Romualdum Świrkowski, Ioannem Kretowicz, Clementem Malukiewicz, Paulum Piekarski, Stanislaum Nawrocki, Dominicum Gajlusz, Ottonem Sidorowicz et Antonium Zienkiewicz, quos in generali congregatione Nostrae Synodi iam proposuimus et in quos se consentire Synodus declaravit, Parochos Consultores nominamus ac constituimus.

Dabantur Vilnae, die 10 Iulii 1931 an.

(L. S.)

(—) † *R. Jałbrzykowski.*
Archiepiscopus-Metropolita Vilnensis.

L. Żebrowski
Can. Cap. Metr.
Promotor Synodi.

D-r J. Ellert,
Cancellarius Synodi.

Mianowanie Sędziów Synodalnych.

ROMUALDUS JAŁBRZYKOWSKI
Dei miseratione et Sanctae Sedis Apostolicae gratia
ARCHIEPISCOPUS-METROPOLITA VILNENSIS
S. Th. M.

Sacrosancta Tridentina Synodus, sess. XXV cap. 10 necnon C. I. C can. 1574 §2 et can. 385-388, statuerunt. ut in Synodo dioecesana eligantur viri idonei ad munus Judicum Synodalium. Ut igitur eiusmodi decreta exsequamur, Nos Illustrissimos ac Reverendissimos et Admodum Reverendos Dominos: Antonium Kuryłłowicz, Ioannem Adamowicz, Leonem Żebrowski, Albinum Jaroszewicz, Petrum Mańkowski, Antonium Bokszczanin, Leopoldum Chomski, Hippolytum Bojaruniec, Alexandrum Chodyko et Michaelem Michnowicz, quos in generali congregatione Nostrae Synodi iam proposuimus et de quibus consilium Synodi requisivimus, in Judices Synodales nominamus et deputamus.

Insuper nominamus Tribunalis Nostri Archiepiscopalis et Metropolitani Officialem III-mum ac Revmum D-num Ioannem Hanusowicz et Vice-Officialem III-mum ac Revmum D-num Lucianum Chalecki.

Dabantur Vilnae, die 10 Iulii 1931 an.

(L. S.)

(—) † *R. Jałbrzykowski*
Archiepiscopus-Metropolita Vilnensis.

L. Żebrowski
Can. Cap. Metr.
Promotor Synodi.

D-r J. Ellert
Cancellarius Synodi.

O nadesłanie wykazów parafij z podaniem wszystkich miejscowości, do nich należących.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno. dn. 20 lipca 1931 r. Nr. 2990.

Do PWW. Księży Dziekanów archid. Wileńskiej.

Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego i zgodnie z uchwałą PWW-nych Członków Synodu archidiecezjalnego, niniejszym upraszam PWW-nych Księży Dziekanów o łaskawe nadesłanie, *do 1 października 1931 r.*, wykazów wszystkich parafij swoich dekanatów z podaniem należących do tych parafij miast, miasteczek, wsi, dworów, kolonij, folwarków i in. osiedli i miejscowości zamieszkałych. Pożądanem jest wskazanie województwa, powiatu i gminy, do której parafja, względnie miejscowość należy.

PWWKsięża Dziekani parafij miejskich będą łaskawi podać granice poszczególnych parafij przez wskazanie granicznych ulic i nn. domów oraz parafje wiejskie graniczące na peryferjach miast z parafjami miejskiemi, jak również osiedli pozamiejskich.

Ks. L. Żebrowski
Promotor Synodu.

Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego, w składzie osobistym Duchowieństwa archidiecezji zaszły następujące zmiany:

Ks. Jan Perkowski, wik. z Suchowoli, na wik. do Lipniszek, dn. 22. VI. 31 r. N 2495

Ks. Stanisław Byliński, wik. w Lidzie, na wik. do Fary Grodzieńskiej, dn. 22. VI. 31 r. N 2496.

Ks. Aleksander Krzyżanowski, wik. Fary Białostockiej, na wik. do Lidy, dn. 22. VI. 31 r. N 2497.

Ks. Jan Mianowski, wik. w Oszmianie, na wik. do Fary Białostockiej, dn. 22. VI. 31 r. N 2498.

Ks. Antoni Szyszko z diec. pińskiej, na wik. do Suchowoli, dn. 22. VI. 31 r. N 2499.

Ks. Bolesław Gramz, wik. Fary Grodzieńskiej, na wik. do Oszmiany, dn. 22.VI. 31 r. N 2501.

Ks. Paweł Sienkiewicz, prob. w Rudnikach, na prob. do Gudohaja, dn. 22. VI. 31 r. N 2501.

Ks. Henryk Drahel, prob. w Gudohaju, na prob. do Rudnik, dn. 22.VI. 31 r. N 2502.

Ks. Adolf Jaroszko, neopresb., na wik. do Parafjanowa, dn. 30. VI. 31 r. N 1913.

Ks. Józef Dziemian, neopresb., na wik. do Zabłocia, dn. 30. VI. 31 r. N 2650.

Ks. Jan Malinowski, wik. w Zabłociu, na wik. do kośc. Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie, dn. 30. VI. 31 r. N 2651.

Ks. Stanisław-Samuel Tracewski, notar. Kurji Metrop., na prob. do Landwarowa, dn. 22. VII. 31 r. N 3005.

Ks. Antoni Żemło, prob. w Olkowiczach, na prob. do Kościeniewicz, dn. 22. VII. 31 r. N 3006.

Ks. Henryk Wojniusz, prob. w Landwarowie, na prob. do Kiemieliszek, dn. 22.VII. 31 r. N 3007.

Ks. Antoni Jaskiel, prob. z Mierzan, na prob. do Sobakińć, dn. 24. VII. 31 r. Nr. 3034.

Ks. Dominik Pieszko na prob. do Mierzan, dn. 24. VII. 31 r. Nr. 3033.

Ks. J. Ostreyko
Notarjusz Kurji Metrop.

Rozkład wizytacji kanonicznej we wrześniu rb.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dn. 24-VII. 1931 r. 3042.

Wizytacja kanoniczna w miesiącu wrześniu rb. odbędzie się w następ. porządku:

9-X.	godz.	11$^1/_2$	Zdzięcioł
10-IX.	„	7	Skrundzie
10-IX.	„	12$^1/_2$	Rendzinowszczyzna
11-IX.	„	16	Rohotna
11-IX.	„	7	Dworzec
11-IX.	„	12	Mołczadź
12-IX.	„	16$^1/_2$	Wysock
12-IX.	„	7$^1/_2$	Słonim
12-IX.	„	12$^1/_2$	Żyrowice
12-IX.	„	16	Rozpoczęcie Kongr. Euch.
13-IX.	„	16	Synkowicze
13-IX.	„	18	Albertyn
14-IX.	„	8	Nowopolna
14-IX	„	12	Byteń
14-IX.	„	15	Dziewiątkowicze
14-IX.	„	18	Sielawicze
15-IX.	„	7	Łukonica
15-IX.	„	12	Dereczyn

X. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO - PAŃSTWOWE.

Statystyka produkcji rolnej.

GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY
Al. Jerozolimska 32.
Nr. VI 1645/1509/31.

Warszawa, dnia 20. VI. 1931 r.

Do
Prześwietnej Archidiecezji
w Wilnie.

Główny Urząd Statystyczny przystępuje, począwszy od dnia 1 lipca b. r. do przeprowadzenia przez Władze administra-

cyjne, rejestracji powierzchni użytków, upraw i plonów ważniejszych ziemiopłodów oraz stanu zapasów płodów rolnych i stanu zwierząt gospodarskich na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 2 marca 1928 r. o statystyce produkcji rolnej (Dz. U. P. P Nr. 29, poz. 276). — Do pracy tej naczelne władze państwowe przywiązują wielką wagę. — Dla dokładnego przeprowadzenia rejestracji przez władze administracyjne koniecznym jest jaknajszerszy współudział społeczeństwa, związków i organizacyj rolniczych.

Niedokładne obliczenie powierzchni upraw a więc potem i zbiorów narazi państwo na straty, gdyż za podstawę polityki gospodarczej państwa przyjęte zostaną nierealne liczby.

Biorąc pod uwagę powyższe względy, Główny Urząd Statystyczny zwraca się do Wielebnego Duchowieństwa z uprzejmą prośbą, żeby nie odmówiło swej pomocy w podjętej przez Główny Urząd Statystyczny propagandzie, mającej na celu otrzymanie jaknajściślejszych wyników rejestracji, korzystając ze swego wpływu w kazaniach i przemówieniach starało się skłonić ludność do zgodnego z prawdą i ścisłego podawania danych, zwłaszcza, że Główny Urząd Statystyczny zgodnie z § 4 ustawy z dnia 21.X. 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 464, 1919 r.) gwarantuje całkowitą tajemjemnicę składanych zeznań.

E. Szturm de Sztrem
Dyrektor.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Synod Archidiecezjalny Wileński.

Zapowiedziany przez Arcypasterza archidiecezji naszej jeszcze przed dwoma z górą laty Synod odbył się w dniach 9, 10 i 11 lipca 1931 r. Był to pierwszy po 187-letniej przerwie i pierwszy archidiecezjalny Synod w Wilnie, które w swej historji widziało podobnych zgromadzeń duchowieństwa przeszło dwadzieścia[1]).

Początek Synodu obwieściły Wilnu dzwony wszystkich kościołów wileńskich o godz. 6 wiecz. dnia 8 lipca. O tejże godzinie wszyscy Ojcowie Synodu zgromadzili się w Bazylice i tu wobec Najśw. Sakramentu odmówili wspólnie Litanję do Najśw. Serca Jezusowego, modlitwy do Patronów archidiecezji i otrzymali błogosławieństwo eucharystyczne na swoje prace. Na zakończenie tego krótkiego nabożeństwa zabrzmiała dobrze każdemu z nas znana z czasów seminaryjnych pieśń do Najśw. Panny: *O Sanctissima, o Piissima.*

Trzeba przyznać, że świetnem przygotowaniem do Synodu były odprawione, pod kierunkiem O. Marcina Dominika T. J., trzydniowe rekolekcje; nadały one właściwy ton pracom i obradom synodalnym i wprowadziły odpowiedni nastrój: Patres synodales rozumieli, że Synod to rzecz nawskroś religijna, kościelna, pasterska, a celem jej jest nie co innego, jak podniesienie poziomu duchowego jak duszpasterza, tak i duszpasterstwa, jak również podpatrzenie i zarejestrowanie na listę agend duszpasterskich tego wszystkiego, na co wskazują współczesne okoliczności i potrzeby życia religijnego. Wyczucie tych zadań, wysoki nastrój i jakieś podniosłe namaszczenie towarzyszyło wszystkim czynnościom synodalnym przez cały czas ich trwania.

Właściwe obrzędy, modły i czynności synodalne rozpoczęły się d. 9 lipca uroczystą wotywą *de Spiritu*

[1]) Co do liczby synodów wileńskich historycy nie są zgodni; ks. J. Kurczewski, który swą historję diecezji wil. oparł na aktach kapitulnych, nalicza ich dwadzieścia dwa i dwudziesty trzeci — b-pa Tabora.

Sancto, odprawioną przez J. E. Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa - Metropolitę, po której nastąpiła pierwsza uroczysta sesja synodalna w Bazylice Metropolitalnej według przepisów Pontyfikału Rzymskiego *Ordo ad celebrandam Synodum.* Drugiego i trzeciego dnia również o tej samej godzinie rozpoczynały się nabożeństwa i uroczyste sesje synodalne w Bazylice, z tą różnicą tylko, że Mszę św. *pro defunctis* drugiego dnia i wotywę *de Sanctissima Trinitate* trzeciego — odprawił J. E. Ksiądz Biskup - Sufragan Kazimierz - Mikołaj Michalkiewicz. Trzy kazania synodalne w Bazylice na tematy: *Kapłan powinien być człowiekiem pracy, nauki i wybitnej cnoty,* wygłosił osobiście J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita.

Zgodnie z porządkiem, wskazanym w *Regulaminie* czynności synodalnych, sesje zamknięte, czyli generalne, odbywały się w sali bibljotecznej Seminarjum Metropolitalnego. Odbyły się dwie sesje: jedna d. 9 lipca od godz. 3 do 8 min. 30 popołudniu, druga d. 10 lipca od godz. 3 do 7 min. 20 popołudniu. Sesje rozpoczynały się modlitwą i kończyły błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu w kościele seminaryjnym.

Przedmiotem obrad na sesjach zamkniętych był projekt Statów synodalnych, opracowany przez Komisje przedsynodalne, zawierający 565 artykułów. Sesje odbywały się pod osobistem przewodnictwem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity. Dyskusja odbywała się nad temi tylko artykułami, co do których były zgłoszone wnioski zawczasu lub wyłoniły się w toku dyskusji. Przez cały czas trwania sesyj panował nastrój bardzo poważny, dyskusja była utrzymana na wysokim poziomie, jak tego zresztą wymagał przedmiot dyskutowany, i wyróżniała się wyjątkową przedmiotowością i szczerem podkreśleniem ogólnego dążenia do stworzenia najbardziej aktualnych dyrektyw prawnych dla życia religijno - kościelnego w archidiecezji. Dominującą nutą obrad była zgodna dążność Arcypasterza i Pasterzy dusz dla dobra sprawy, zleconej Kościołowi przez Boskiego Zbawiciela.

Na pierwszej sesji generalnej odbyły się wybory trzech kategoryj Radców Kurjalnych z pośród wskazanych przez Arcypasterza Księży, czyli tak zwanych Egzaminatorów Synodalnych, Proboszczów Radców i Sędziów Synodalnych. Uroczysta nominacja ich i zaprzysiężenie odbyło się dnia następnego na sesji uroczystej w Bazylice, gdzie nastąpiło również ogłoszenie nazwisk księży, wyznaczonych do różnych funkcyj ogólnych w archidiecezji, jak np. komisji wigilancji, cenzorów, delegatów seminaryjnych i t. p.

Te Deum, acclamationes modlitewne, homagjum z ucałowaniem pierścienia arcypasterskiego, wzajemne udzielone sobie *pax* i błogosławieństwo arcypasterskie z odpustem zupełnym zakończyły Synod w Bazylice Metropolitalnej.

Na propozycję o. Dominika, który przewodniczył rekolekcjom i brał udział z ramienia księży Jezuitów w czynnościach i obradach synodalnych, wszyscy Patres Synodales udali się do Ostrej Bramy i tam odmówieniem Litanji do Matki Boskiej zaofiarowali tej przemożnej Opiekunce, *co w Ostrej świeci Bramie,* swoje prace synodalne i dalsze pasterskie i kapłańskie, siebie samych i lud wierny. O. Dominik w krótkiem, w formie modlitwy wygłoszonem, przemówieniu, streścił te wszystkie modły i ofiary, wywołując rzewny nastrój wśród zgromadzonych. Finałem wszystkiego było

błogosławieństwo Arcypasterskie, udzielone w Ostrej Bramie.

Wezwanych na Synod było 154; nie przybyło 13 członków, którzy w znacznej większości (to znaczy 9) nadesłali wystarczające usprawiedliwienia.

Gośćmi Synodu byli J. E. Ksiądz Biskup Dr. Władysław Bandurski i Ks. Henryk Betto Mgr. Teol., Kanonik kap. łomżyńskiej.

W końcu należy podnieść z uznaniem niczem niezamącony porządek w czasie ceremonij i czynności synodalnych, punktualne przychodzenie wszystkich Członków i wytrwałe branie udziału we wszystkich czynnościach synodalnych.

Powszechne uznanie i prawdziwą wdzięczność całego Synodu zjednał sobie chór Teologów księży Misjonarzy, przybyły na ferje z Krakowa do Wilna, artystycznie wykonanemi pod dyrekcję p. Wallek-Walewskiego śpiewami podczas nabożeństw synodalnych. To uznanie i wdzięczność w gorących słowach wyraził Arcypasterz w swem końcowem przemówieniu.

Ks. Prałat Archidiakon śpiewem: *Recedamus in pace* żegnał Ojców Synodu, którzy mu odpowiedzieli: *In nomine Christi. Amen.*

Synod się odbył. Deo gratias! Dałby Bóg, aby ten Synod wniósł jak najwięcej zapału, gorliwości i miłości dla sprawy Królestwa Chrystusowego w naszej archidiecezji — *in nomine Christi...*

ARCHIDIOCESANA.

Wilno, dn. 20 lipca 1931 r.

„I zebrali się Apostołowie i starsi... a gdy było wielkie gadanie, wstawszy Piotr rzekł do nich: Mężowie bracia, wy wiecie, że od dawnych dni Bóg obrał między nami, aby przez usta moje poganie słuchali słowa Ewangelji i wierzyli... i umilkło wszystko zgromadzenie" (Dz. Ap. XV. 6-12). Tak św. Łukasz opisuje pierwszy sobór, albo synod walny, zebrany z Apostołów i biskupów, wśród których Piotr, jako głowa Kościoła, pierwszy mówi, spory rozstrzyga i dekrety wydaje. Wszyscy zaś w milczeniu przyjmują i słuchają Piotra. Tak czynili następcy jego na stolicy rzymskiej na wszystkich soborach; tak czynią biskupi na synodach diecezjalnych, radząc się kapłanów, ale ostatecznie decyzję sobie zastrzegając,by ją potem uzależnić od Stolicy Apostolskiej, przedstawiając do zatwierdzenia.

Tak postąpił i nasz Arcypasterz, zwołując Synod Archidiecezjalny, by usłyszeć zdania podwładnych sobie kapłanów w sprawie zastosowania ogólnego prawa kościelnego do warunków, w jakich się znajdują kapłani i wierni naszej archidiecezji.

Zwyczaj odprawiania synodów sięga samych początków chrześcijaństwa. Biskupi, idąc śladami Apostołów, sprawy większej wagi zwykle wspólnie rozpatrują i kolegjalnie decydują. Znane są synody z II w. w sprawie montanistów i sporów o czas obchodzenia świąt wielkanocnych. Pierwsze synody są partykularne. Po ustaniu prześladowania, gdy chrześcijanie swobodnie mogli się zgromadzać, wchodzą w życie synody powszechne, czyli sobory. Pierwszych 8 odbywa się na Wschodzie; następne zaś, po odpadnięciu Wschodu, odbywają się na Zachodzie. Na soborach wydają się postanowienia o odprawianiu synodów partykularnych.

Sobór Nicejski I zarządza, by sonody prowincyj odprawiano dwa razy w roku, Nicejski II (c. 6) — raz w roku, a w w. VI synod w Auxerre nakazuje, by kler diecezjalny zbierał się raz na rok na naradę. Ogólne kościelne przepisy w sprawie synodów diecezjalnych mamy poraz pierwszy na soborze lateraneńskim IV (1215 r.), gdzie powiedziano, że biskup ma pod karą suspensy zwołać co rok synod diecezjalny, by ogłosić ustawy synodu prowincjonalnego, poprzednio tego roku odbytego. Sobór Trydencki na ses. 24, can. 2 de ref., przypomniał tę ustawę i dokładnie ją określił. Obecnie zaś w każdej diecezji ma się od-

prawiać przynajmniej co dziesięć lat synod diecezjalny, na którym należy się zajmować tem tylko, co się odnosi do partykularnych potrzeb duchowieństwa i ludu (can. 356 § 1).

Postanowienia Soboru Trydenckiego (w sprawie synodów prowincjonalnych co 3 lata i diecezjalnych—co rok) wprowadził najprzód w życie św. Karol Boromeusz. Medjolańskie sobory prowincjonalne spowodowały reformę w myśl Soboru Trydenckiego i stały się wzorem dla innych. Nie mniejszy pożytek przyniosły i synody diecezjalne, których za rządów św. Karola odbyło się 11. Święty pasterz przemawiał na nich po dwakroć dziennie, a ponieważ pośród zgromadzonych kapłanów było wielu ubogich, przeto więcej niż dwustu żywił własnym kosztem.

Głównym celem synodu jest udoskonalenie duszpasterstwa, w tym też kierunku mają iść wydane odpowiednie zarządzenia. Statuty synodalne muszą się zamykać w granicach prawa powszechnego, nie mogą przeto orzekać o sprawach, zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej lub synodom prowincjonalnym, jak np. rozstrzygać kwestyj wątpliwych o wierze, naruszać prawa powszechnego pisanego, ani też wydawać zarządzeń przeciw zwyczajom, przyjętym ogólnie w całym Kościele, ani znosić zwyczajów partykularnych bez ważnej przyczyny, ani przywracać dawnych, chyba o tyle, o ile w danych okolicznościach mają zastosowanie. Nie jest koniecznem, by na każdym synodzie biskup ogłaszał nowe prawa, lecz może tylko odnowić dawniejsze, podać do wiadomości ustawy papieskie, wskazać sposób ich wykonywania, udzielić instrukcyj dla lepszego szafarstwa Sakramentów, podać środki do podniesienia kultu religijnego oraz do ulepszenia kaznodziejstwa i katechizacji.

Kodeks prawa wskazuje tylko ogólne normy i w niektórych wypadkach wyraźnie pozwala iść drogą swojskich zwyczajów i praw narodowych, zostawia bowiem nietknięte t. zw. „laudabiles consuetudines". Uczęstnicy synodu wskazują te zwyczaje, a biskup udziela im swej aprobaty, albo je zmienia. Jakkolwiek synod nie ma sam władzy prawodawczej, a tylko biskup, to jednak aprobuje przedstawionych przez biskupa egzaminatorów, proboszczów - konsultorów oraz sędziów (c. 385).

Przez zetknięcie się na synodzie z klerem całej diecezji dokonuje biskup jakoby wizytacji generalnej całego swego terytorjum; zebrani bowiem przedstawiają mu karność we wszystkich jej formach. Tę misję, jaką spełnia Arcypasterz na parafji w czasie wizytacji kanonicznej, rozciąga poniekąd na synodzie na całą diecezję równocześnie.

Synody diecezjalne przyczyniają się w dużym stopniu do zaprowadzenia i utrzymania dobrych stosunków między kapłanami diecezji. Spełnia się tu życzenie Chrystusa Pana: „*Ut omnes sint unum*" (Jan 17, 21), *aby wszyscy byli jedno*—jedno w wierze św. katolickiej, w prawach ogólnych, partykularnych i zwyczajach chwalebnych, jedno w szatach zewnętrznych i wewnętrznych dążeniach, jedno w liturgji we wszystkich jej odcieniach i szczegółach, jedno w lojalności, należnej czci, miłości i karności względem swego Arcypasterza, a przez niego i względem Namiestnika Chrystusowego, a przedewszystkiem jedno w uczuciu najszczerszej i największej miłości ku Temu, „*Który umarł... aby synów Bożych, którzy byli rozproszeni, zgromadził w jedno*" (Jan 11, 52).

W wileńskiej diecezji w ciągu jej 543 letniego istnienia odbyło się wiele synodów diecezjalnych, z których ostatni odbył się przed 187 laty, za czasów biskupa Zieńkowicza. Oby ten obecny synod w Wilnie, pierwszy od podniesienia stolicy do godności arcybiskupstwa, osiągnął cele zamierzone i przyczynił się do zadzierzgnięcia ściślejszych węzłów jedności, „abyśmy wszyscy stali się jedno!".

X. M. S-o.

Kongresy eucharystyczne. — Zgodnie z zarządzeniem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, ostatniemi czasy odbyły się Kongresy eucharystyczne w Lwju, Brasławiu, Głębokiem i Oszmianie. Kongresy te przeciętnie zgromadzały do 20.000 uczestników

i odbywały się z niezwykłą uroczystością. Ludność tłumnie brała udział w nabożeństwach kościelnych, adoracji Najśw. Sakramentu i w zebraniach kongresowych. Kongresy po dekanatach odbywały się zwykle po dwa dni; wygłaszano przy tem po 4 kazania i tyleż referatów, pozatem odbywały się zebrania sekcyjne z odpowiedniemi referatami.

Rekolekcje kapłańskie. — W roku bieżącym rekolekcje kapłańskie odbyły się w trzech serjach, pod przewodnictwem o. Marcina Dominika T. J. W pierwszej serji wzięło udział 140 księży, w drugiej — 176 i w trzeciej — 84.

Wyjazdy JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. — Dn. 11 lipca wieczorem JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita udał się do Płocka na uroczystości, związane z 50-leciem kapłaństwa JE. Księdza Arcybiskupa Nowowiejskiego, Ordynarjusza płockiego, tamże brał udział w zjeździe katolickim. — Dn. 18—19 lipca Arcypasterz wziął udział w Kongresie eucharystycznym w Oszmianie. — Dn. 22 lipca JE. Ksiądz Arcybiskup przyjmował śluby zakonne SS. Nazaretanek w Grodnie.

Wyjazd J. E. Księdza Biskupa-Sufragana.—Dn. 21 lipca rb. JE. Ksiądz Biskup-Sufragan Michalkiewicz wyjechał na wypoczynek nad morze do Helu i przebędzie tam do 5 września.

Święcenia kapłańskie.—Dn. 28 czerwca rb. JE. Ksiądz Biskup-Sufragan w Bazylice Metropolitalnej wyświęcił na kapłana diakona Józefa Dziemiana.

„Unitas".—Pomimo kilkakrotnej prośby Zarządu kilku księży Dziekanów od początku roku nie nadsyła składek 5-złotowych do kasy zapomogowej i wskutek tego wielu księżom, korzystającym z zapomóg, Zarząd nie może w czas wysłać przyznanej zapomogi. O ile taki stan potrwa dłużej, kasa zapomogowa będzie zmuszona zawiesić swe czynności, chorzy zaś i starzy księża zostaną pozbawieni środków do życia.

Misja katolicka dla nawracania Żydów w Wilnie. — W grudniu r. 1929 powstała w Wilnie misja katolicka, której celem jest pozyskanie Izraelitów dla Zbawiciela i wcielenie ich do Kościoła prawdziwego. Wszak Żydzi również nie są wyłączeni z pod nakazu Chrystusowego: *„Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je"* (Mat. 28. 19). Wielki już czas przypomnieć sobie ten naród, który niegdyś tak blisko był Boga, a dziś tak daleko odszedł od Niego. Nauka i komentarze faryzeuszów i talmudu okaleczyły i zniekształciły udzielone temu narodowi przykazania, proroctwa i obietnice. Już od kolebki dusza synów i córek narodu żydowskiego zatruwane są talmudycznym jadem nietolerancji i nauczane nienawiści do wszystkiego, co dotyczy Chrystusa i Jego Kościoła. Przysłonięci ciemną zasłoną talmudu, żydzi nie znają światła prawdy mesjańskiej. Dlatego jest naszym, jako chrześcijan, obowiązkiem usunąć tę ciemną zasłonę i również Żydom głosić Ewangelję. Jak Apostoł Paweł mówi w liście do Rzymian (10, 13-17.) *„Wszelki, którykolwiek wzywał imienia Pańskiego, zbawion będzie. Jakoż tedy wzywać będą, w którego nie uwierzyli? Albo jako uwierzą temu, którego nie słyszeli? A jako usłyszą oprócz przepowiadającego? A jako będą przepowiadać, jeżliby nie byli posłani?... Wiara tedy z słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe"*. — W tym właśnie celu, istnieje w Wilnie katolicka misja dla nawracania Żydów. W Wilnie jest 6 religijnych sekciarskich misyj, które utrzymywane są przez różne stowarzyszenia misyjne sekciarskie zagraniczne, gdy nasza katolicka misja walczy z licznemi przeszkodami. Musimy walczyć przeciw ciemnocie talmudu, przeciwko prasie zagranicznej, przeciw przeróżnym innym napaściom, a najbardziej z odczuwanym brakiem poparcia materjalnego, bez którego tej pięknej a wielkiej Chrystusowi poświęconej akcji grozi upadek. Pozbawieni jesteśmy możliwości drukowania książek i broszur propagandowych i nie możemy ich szerzyć. Nie mamy środków przyjścia z pomocą konwertytom i katechumenom, co jest bardzo często koniecznością, jeśli się weźmie pod uwagę, że każdy żyd, skoro okaże skłonność do chrześci-

jaństwa, bywa w tejże chwili opuszczony przez swą rodzinę, przyjaciół i całe środowisko żydowskie i podlega wszelkiego rodzaju prześladowaniom. — Ośmielamy się więc zwrócić z apelem do wszystkich wiernych i chrześcijańskich serc, dla jakich ta poświęcona Chrystusowi akcja nie jest obcą, i prosić o popieranie jej możliwemi ofiarami, najlepiej miesięcznemi składkami, a Chrystus, który widzi skrytości serca, kazdemu pewnie to wynagrodzi. — Ofiary prosimy skierowywać według adresu: *Sekcja dla nawracania żydów przy kościele św. Jana, Wilno św. Jańska 12*, lub przez konto P. K. O. № 81.652. *Proboszcz Kościoła św. Jana w Wilnie.* Na żądanie mogą być wysłane przekazy pocztowe.

Sekcja misyjna.

Komitet odnowienia Bazyliki Metropolitalnej wileńskiej. — Stan Bazyliki po wiosennej powodzi budzi poważne obawy. Techniczne oględziny wykazały liczne braki w fundamentach i murach, które poważnie zagrażają całej budowie. Wobec tego zaczęto myśleć nad gruntownem odnowieniem świątyni. A ponieważ Kapituła Metropolitalna, która, wespół z Ordynarjuszem, jest gospodarzem Bazyliki, po szeregu konfiskat dóbr kapitulnych i katedralnych, została doprowadzona do całkowitego zubożenia i wskutek tego nie ma środków, wypadło odwołać się do ofiarności społecznej katolików archidiecezji wileńskiej, a nawet całego kraju, a nawet i zamieszkałych poza nim Polaków. Bazylika bowiem św. Stanisława B.M., jedna z najstarszych pod względem fundacji świątyń w kraju, to bogactwo wspólne całego narodu, to najtrwalszy pomnik wiekowej jego kultury, a nadewszystko głębokiej jego wiary, która od kolebki po dziś dzień pielęgnuje go na swem łonie. Z inicjatywy więc JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity i p. Wojewody wileńskiego powstał ostatniemi czasy Komitet, który poprowadzi wielkie i pożyteczne dzieło odnowienia Bazyliki Metropolitalnej wileńskiej, gromadząc potrzebne na to środki i czuwając nad wykonaniem robót restauracyjno-konserwatorskich. Na czele Wydziału Wykonawczego powyższego Komitetu stanął JE. Ksiądz Biskup Kazimierz Michalkiewicz, Sufragan wileński i prałat-kustosz Bazyliki Metropolitalnej.

Odnawianie kapl. ostrobramskiej. — Roboty restauracyjne w kaplicy Matki Boskiej Ostobramskiej raźno posuwają się naprzód. W całej kaplicy zostały odbite tynki a na ich miejsce zostanie położony nowy tynk. Dotychczasowe ozdoby na sklepieniach, o ile mają jakieś zasadnicze znaczenie, zostaną zakonserwowane i odnowione. Zaznaczyć należy, że ani w kaplicy, ani w zakrystji nie znaleziono malatur lub sztukateryj, zasługujących na konserwację. Ściany kaplicy na wysokości prawie dwumetrowej zostaną pokryte boazerją dębową, z okuciami srebrnemi,która zostanie pokryta wotami w specjalnych obramowaniach. Również boazerją pokryte będą ściany w zakrystji, w przedsionku i na korytarzu, prowadzącym do kaplicy. Odnawiane są też stiuki na mensie i kolumnach ołtarzowych. Kaplica otrzyma również *altare fixum*. Roboty będą trwały ze trzy miesiące. Specjalna komisja, złożona z artystów i inżynierów, z konserwatorem, p. d-rem Lorenzem, na czele, czuwa nad technicznem i artystycznem wykonaniem rozpoczętych robót i dla tego spodziewać się należy, że kaplica otrzyma właściwą sobie dostojną szatę.

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Stolica Apostolska, jak słusznie to zauważyła prasa, stanęła wobec trudnego niezwykle zadania — obrony wolności kształcenia chrześcijańskiego młodzieży i wogóle człowieka, zagrożonego przez wybujałe dążenia państwa, chcącego wszelkie objawy życia obywatela ująć w swe ręce. Potępiany przez nowoczesną demokrację absolutyzm w innej nieco formie powraca znowu na widownię. Etatyzm komunistyczny w Rosji przywrócił niewolnictwo; etatyzm faszystowski dąży również do całkowitego panowania nad ciałem, duszą i sumieniem obywatela. Religja katolicka, szanując prawa państwa i wszelką formę

rozumnych rządów, wymaga swobody indywidualnej obywatela, obrony jego praw duchowych i wolności rozwijania w sobie życia nadprzyrodzonego. I oto w tej płaszczyźnie powstał pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem włoskim poważny konflikt, który grozi znacznemi komplikacjami, tembardziej, że czuwający stale wróg Kościoła, masonerja, stara się ten konflikt jaknajbardziej zaostrzyć. Cały świat katolicki opowiedział się po stronie Stolicy św.; liczne depesze, nadsyłane do Watykanu, są tego dowodem. Pomimo to wisi w powietrzu groza zerwania umów laterańskich i konkordatu, a co zatem idzie, nieobliczalne ekscesy faszystów, podburzanych obecnie przez tajne stowarzyszenia. Na tle konfliktu powstają przeróżne najbardziej fantastyczne przypuszczenia. Zapowiadają nawet ostre prześladowanie Kościoła. Wszystko jest możliwe. Jedno jest pewnem, że Kościół będzie stał i dalej spełniał swe zadanie, chociażby w katakumbach. W związku z zatargiem Ojciec św. ogłosił w d. 29 czerwca r. b. nową Encyklikę, której streszczenie podaliśmy na początku numeru. Encyklika, poświęcona obronie Akcji katolickiej, wywołała konsternację w kołach faszystowskich, pogróżki pod adresem Papieża i represje na prowincji. — W d. 23 czerwca r. b. J. Em. Kard. Marchetti - Selvaggiani, nowy Kardynał - Wikarjusz Ojca św., objął uroczyście urząd archipresbitera Bazyliki Laterańskiej.

Francja. — W *Journal Officiel* rządu francuskiego ogłoszona została ustawa o przyznaniu jednego miljona franków miastu Rouen na zorganizowanie obchodu 500-nej rocznicy śmierci Joanny d'Arc. Lista kardynałów, arcybiskupów i biskupów, którzy wezmą udział w uroczystościach w Rouen w dniach 30 i 31 maja, nie jest jeszcze zamknięta. Obok kardynałów z Westminsteru, Mechlina, Paryża i Lille, przybędą kardynał Piffl z Wiednia, Kardynał prymas Seredi z Budapesztu, wielu arcybiskupów francuskich i zagranicznych oraz kilkudziesięciu biskupów. W Sobotę 30 maja od godz, 12 do 12 i pół będą dzwoniły wszystkie dzwony w całej diecezji Rouen.— W dniu Wniebowstąpienia Pańskiego francuska konfederacja robotników chrześcijańskich obchodziła—jak corocznie—w całej Francji tradycyjne „święto pracy“. W tym roku uroczystość była tem podniośle jsza, że zbiegła się z obchodem w Rzymie 40-tej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum“. Organizacje syndykalne obszernego okręgu paryskiego urządziły dwie wielkie manifestacje: rano o g. 9,30 w bazylice Sacré-Coeur na Montmartre odbyła się uroczysta Msza św., w czasie której okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kan. Kollen; po południu o godz. 14 zwołano do pałacu Trocadero zebranie członków Konfederacji. Zebraniu temu przewodniczył wice-prezydent rady miejskiej Paryża, p. Raymond Laurent.—Prasa katolicka Francji, jak *La Croix*, wyraża swe zadowolenie z powodu wyboru senatora Doumer'a na prezydenta Francji. Już na kilka dni przed wyborami, wobec szerzenia pogłosek, że Watykan oświadczył się za kandydaturą ministra Briand'a, *La Croix* i *Journal des Débats* wystąpiły z kategorycznem dementi, upominając posłów katolickich, aby się nie dali wziąć na lep radykalno-socjalistycznej propagandy. Pisma te zapewniają jednocześnie, że stosunek prezydenta Doumer'a do Kościoła katolickiego będzie zupełnie poprawny. — Od 25 do 31 maja odbyły się w Rouen obchody ku czci 500-tnej rocznicy św. Joanny d'Arc. Przybyłe na uroczystości olbrzymie tłumy nietylko z całej Francji, ale i z poza jej granic, nadają tym uroczystościom charakter nietylko wielkiego znaczenia manifestacji narodowej francuskiej, ale przedewszystkiem wielkiego hołdu zbiorowego narodów, hołdu religijnego dla św. Dziewicy Orleańskiej, Patronki Francji.

Irlandja. — W roku 1932 z okazji międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie poczta irlandzka wyda specjalny znaczek, który upamiętni to wielkie wydarzenie w życiu Kościoła i Zielonej Wyspy.

Portugalja. — 700-ną rocznicę śmierci św. Antoniego z Padwy Portugalja, jego ojczyzna, uczciła wielkiemi uroczystościami. Oficjalny udział państwa portugalskiego w tych uroczystościach jest szczególnie

godny podkreślenia. W czasie pontyfikalnej Mszy św. w Lizbonie w dniu otwarcia uroczystości obok legata papieskiego zasiadł prezydent republiki, gen. Carmona.

Hiszpanja. — Hiszpanja najwyraźniej stacza się w błoto bolszewickie. Agenci moskiewscy całemi bandami przybywają do Hiszpanji i prowadzą robotę wywrotową. Niedawno odbyło się otwarcie kortezów; nie przyniosło to jednak uspokojenia. Rząd jest za słaby na to, żeby zapanować nad sytuacją, natomiast posiada wszelkie cechy rewolucyjne — gnębi to, co niema siły zbrojnej — religję, klasztory. Posypał się szereg dekretów, krępujących Kościół i jego prawa. Rabusie i podpalacze kościołów ukarani nie zostali. Trzeba przyznać, że ludność katolicka sama w kilku wypadkach urządziła samosąd nad komunistami - podpalaczami kościołów.

Rumunja. — Od 12-tu lat rumuńska cerkiew prawosławna, popierana gorliwie przez starą krolowę, a zwłaszcza episkopat i jego prasa prowadzą uporczywą, przepojoną nienawiścią, walkę z Kościołem greko-katolickim. Ze strony greko - katolików niejednokrotnie próbowano doprowadzić do jakiegokolwiek porozumienia; usiłowania te jednak spotykały się z negatywnem stanowiskiem strony przeciwnej. Nastroju swego episkopatu nie podzielają jednak świeccy prawosławni. W pismie „Curentul" ukazał się artykuł profesora teologji prawosławnej, Gala Galactieu, w którym autor uważa, że inteligencja rumuńska powinna odpowiedzieć na zaproszenie greko-katolików do konferencji wspólnej obowiązkowem wzięciem w niej udziału, przyczem byłoby wskazanem, aby konferencja odbyła się w Blaj, siedzibie arcybiskupów greko-katolickich. Podobne stanowisko zajęła również prasa polityczna, widząc w propozycjach gr.-katolików szczere dążenie do zgody i pokoju. Pod naciskiem opinji episkopat schizmatycki będzie musiał prawdopodobnie ustąpić ze swego nieprzejednanego stanowiska.

Estonja. — Miarodajne czynniki cerkwi prawosławnej w Estonji postanowiły poczynić kroki w celu nawiązania łączności ze Stolicą Apostolską. W Tallinie zawiązał się komitet, złożony z wybitnych osób, który wziął sobie za zadanie praktyczną realizację sprawy zbliżenia z Rzymem. W tej chwili nad wszelkiemi kwestjami, związanemi z tym problemem, pracują specjalne komisje, powołane do życia przez ów komitet. Poważną trudnością na drodze do urzeczywistnienia zamiaru unijnego jest brak duchowieństwa katolickiego w Estonji. Obecnie w całym kraju przybywa zaledwie trzech księży katolickich, z których tylko jeden włada dobrze językiem estońskim. Okoliczność ta ogromnie utrudnia zapoznanie ludu z prawdami katolicyzmu.

Rosja. — W Rosji zostały wydane nowe zarządzenia przeciw religji. Na mocy tych zarządzeń ofiary na potrzeby religijne można zbierać tylko w samej świątyni, nigdy zaś poza jej obrębem. W ten sposób ustają wszelkie składki, zbierane po domach na kościoły. Zarząd gmin religijnych ma składać się tylko z osób, nie pozbawionych praw politycznych, co uniemożliwia wszelką pracę, gdyż osoby prawdziwie religijne, są przeważnie pozbawione praw politycznych. Gmachy świątyń nie mogą sąsiadować z urzędami sowieckiemi ani z komunami rolnemi.

Indje. — W dniu 1 marca rb. w obecności patrjarchy Indyj i gubernatora dokonano w Goa nowego badania szczątków, spoczywającego tam św. Franciszka Ksawerego. Ciało znaleziono obecnie w takim samym stanie, w jakim było podczas poprzedniego otwarcia relikwjarza w roku 1923. Relikwje zostaną wystawione ku czci publicznej w grudniu rb.

Chiny. — W czasie trwania ostatnich zamieszek w Chinach zginęło śmiercią męczeńską 29 kapłanów katolickich, ostatnim był ksiądz Korneli Tierney, irlandczyk, który umarł w niewoli wskutek wycięczenia. Obecnie pozostaje trzech kapłanów w więzieniach.

Meksyk. — Rząd meksykański wydał, jak donoszą, cały szereg przepisów, mających na celu wstrzymanie przyjazdu misjonarzy do Meksyku. Przyjazd misjonarzy

do Meksyku dozwolony jest na pobyt nie dłużej 6 miesięcy, przyczem wjeżdżający zobowiązuje się do niespełniania żadnych funkcyj religijnych. — W całym kraju czynione są wielkie przygotowania do obchodu 400-lecia objawienia Najświętszej Marji Panny Gwadelupeńskiej. Przewidywane są liczne pielgrzymki z kraju i prawie wszystkich okolic Ameryki łacińskiej.

Stany Zjedn. Amerk. Półn. — Katolicy Stanów Zjednoczonych starają się o przeprowadzenie procesu kanonizacyjnego zakonnicy Anny Seton, założycielki amerykańskiego zgromadzenia sióstr miłosierdzia. Anna Elżbieta Seton urodziła się w r. 1774 w New Yorku a zmarła w r. 1821 w Emmitsbourgu, gdzie istnieje dom macierzysty Kongregacji. Była ona córką dra Bayleya, profesora anatomji na uniwersytecie Columbia, i wnuczką pastora protestanckiego. Poślubiła kupca Peton i miała pięcioro dzieci. W r. 1803 owdowiała. Pod wpływem handlowych klientów męża, Włochów z pochodzenia, zetknęła się z nauką katolicką, w r. 1805 nawróciła się i założyła w Baltimore szkołę. W pięć lat potem stworzyła zawiązek nowej Kongregacji dla dzieł miłosierdzia i nauczania, wzorowanej na kongregacji SS. św. Wicentego a Paulo. Liczba pierwszych zakonnic tego nowego zgromadzenia wynosiła 17 osób. Ostatnia statystyka kongregacji z 1911 roku stwierdza sześć tysięcy zakonnic, pracujących w 13 diecezjach. Trzy córki matki Seton były również zakonnicami, a syn jej, Robert Seton, został arcybiskupem Heliopolis. Należy zaznaczyć, że także i brat świętobliwej niewiasty, James Rooswelt Bayley, nawrócił się, wstąpił do zakonu i z czasem objął urząd arcybiskupa w Baltimore. — W celu duchowego i praktycznego popierania współpracy tych wszystkich, którzy interesują się sztuką kościelną, zawiązało się w Ameryce z inicjatywy młodych architektów stowarzyszenie „Liturgiacal Arts Society". Stowarzyszenie to założyło biuro, które ma służyć pośrednictwem między duchowieństwem i artystami sztuki kościelnej i liturgicznej. Niezależnie od tych zadań stowarzyszenie to zajęło się organizowaniem specjalnych wykładów w seminarjach duchownych. Zamierza się także wydawnictwo specjalnego pisma, poświęconego temu działowi sztuki.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i poznań. — Dn. 20-21 czerwca rb. odbył się XI Zjazd katolicki ziem zachodnich Rzeczypospolitej. Treścią tego zjazdu była kwestja wychowania chrześcijańskiego; w tym też kierunku poszły główniejsze rezolucje. — Dnia 2-go lipca rb. o godz. 10-ej rano J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond, przy udziale kilku Księży Biskupów i dostojników świeckich, dokonał uroczystej koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Pocieszenia w Borku, słynącego łaskami od r. 1392. — W dniu 13 lipca rb. odbyła się w Katolickiej Szkole Społecznej w Poznaniu uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom. Szkołę ukończyło 25 słuchaczy, przygotowanych zarówno pod względem ideowym, jak i umysłowym oraz praktycznym do pracy społecznej, co przynajmniej częściowo uczyni zadość zupełnemu brakowi fachowo przygotowanych pracowników społecznych. Instytucje, organizacje oraz urzędy społeczne uzyskują więc możliwość zaspokojenia swych potrzeb pod tym względem. Wpisy na nowy rok szkolny, rozpoczynający się w październiku, otwarte są do dnia 10 września rb. Bliższe informacje o studjach w Katolickiej Szkole Społecznej podaje „Program studjów", który wysyła sekretarjat szkoły (Poznań, Podgórna 12 b) za nadesłaniem zł. 1.15.

Archid. krakowska. — W dniach 3, 4 i 5 b. m. odbyły się w Krakowie uroczystości ku czci św. Antoniego z racji 700-letniego jubileuszu Świętego. Uroczystości te poprzedził wspólny obiad dla kilkuset ubogich miasta Krakowa. W piątek i sobotę w kościołach franciszkańskich odbywały się uroczyste nabożeństwa. W tych dniach również w Krakowie miał miejsce kongres delegatów i delegatek Trzeciego Zakonu z całej Polski.

Archid. lwowska (obrz. wsch.)—W dniu 4-go września r. b. we Lwowie w gmachu se-

minarjum duchownego rozpocznie się kurs Akcji Katolickiej dla delegatów trzech diecezyj gr.-katolickich. Zostaną wygłoszone i przedyskutowane następujące tematy: 1) Religijne i moralne tło Akcji Katolickiej. 2) Pojęcie, istota i organizacja Akcji Katol. 3) Akcja Katol. a duszpasterstwo. 4) Akcja Katol. a rodzina i szkoła. 5) Akcja Katol. a działalność charytatywna. 6) Akcja Katol. a bractwa i stowarzyszenia religijne. 7) Akcja Katol. a prasa, publicystyka i propaganda. 8) Szkoła świeckich apostołów.

Archid. warszawska. — Zarząd Międzynarodowej Unji Katolickich Organizacyj Kobiecych odbył swe zebranie w pierwszych dniach czerwca r. b. pod przewodnictwem p. F. Steenberghe-Engeringh w Warszawie. Reprezentowanych było 8 narodowości.

Diecezja włocławska. — Dd. 27-29 czerwca rb. odbył się w Kaliszu pierwszy Kongres Eucharystyczny diecezji włocławskiej, który zgromadził przeszło 50.000 uczestników.

Diecezja płocka. — W dd. 10-11 lipca rb. obchodził w Płocku swój jubileusz 50-letni kapłaństwa J. E. Ks. Arcybiskup Antoni-Juljan Nowowiejski, Ordynarjusz płocki. Diecezjanie obchód ten uczcili zjazdem katolickim, w którym wzięło udział liczne grono Biskupów, z J. Em. prymasem i J. E. Nuncjuszem na czele, i liczne rzesze wiernych. Dostojny Jubilat z okazji swej uroczystości ogłosił list pasterski, poświęcony omówieniu zadań kapłaństwa i pracy duszpasterskiej.

Diecezja lubelska. — Dn. 9-10 maja rb. JE. Ks. Biskup Czarnecki wizytował Instytut Misyjny w Lublinie. Wizytatora apostolskiego powitało na dworcu duchowieństwo, poczem wieczorem 9 bm. w obecności Ks. Wizytatora odprawione zostały w obrządku słowiańsko-bizantyjskim nieszpory i jutrznia. Nazajutrz Ks. Biskup odprawił uroczystą liturgję w asyście licznego kleru obrządku słow.-bizantyjskiego. Obszerna kaplica wypełniona była po brzegi; pienia wykonały połączone chóry Instytutu „Bobolanum" i parafjan lubelskich. Po Ewangelji przemówił Ks. Biskup w trzech językach: po polsku, po rosyjsku i po ukraińsku, tłumacząc cel swojej misji i nawołując wszystkich do jedności i miłości. Na majowem nabożeństwie Ks. Wizytator Apostolski, ubrany w mantję i mitrę, wygłosił w kościele św. Józefata (obrządku łacińskiego) przy Instytucie Misyjnym kazanie z ambony w języku polskim. Następnie w sali konferencyjnej Instytutu odbyło się uroczyste pożegnanie Ks. Biskupa Czarneckiego. W imieniu Instytutu przemówił członek patronatu, ks. prałat Około-Kułak, rysując powstanie Instytutu, jego cele, zadania i organizację, imieniem zaś wychowanków Zakładu przemówił jeden z alumnów, zapewniając Dostojnego Wizytatora, iż wszyscy alumni są pełni ducha misyjnego i unijnego. W odpowiedzi swej K. Biskup Czarnecki zaznaczył że poznawszy Instytut, panujący w nim duch i doskonałą organizację, złoży Ojcu św. jaknajpochlebniejsze o nim świadectwo i w imieniu Namiestnika Chrystusowego udzielił zebranym błogosławieństwa. Podkreślić należy przy tej sposobności, że wszelkie pogłoski o zamierzonem jakoby przerabianiu Instytutu Misyjnego w Lublinie na seminarjum wschodnie, są pozbawione podstaw, gdyż Instytut funkcjonować będzie nadal jako seminarjum misyjne z dwiema sekcjami, jak dotąd — łacińską i wschodnią, i żadnym reorganizacjom nie ulegnie.

Od Administracji.

Przypominamy o regulowaniu należności za ubiegłe półrocze i nadsyłaniu prenumeraty na drugie. P.WW. Księży Dziekanów uprzejmie prosimy o łaskawą pomoc w tej sprawie przez nadsyłanie prenumeraty od Księży z dekanatów.

Drukowane za zezwoleniem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kapit. Kan. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.